

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Cena pojedynczego  
egzemplarza

20000 Mp

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Cho-  
rążczyz. 31 (Tel. 178).

Adres Administracji: Lwów, ul.  
Podwale 3 (Tel. 73).

Telefon Redaktora Naczelnego  
250.

Telefon domowy Redaktora Na-  
czelnego 192.

## Reforma waluty czy stabilizacja marki?

Lwów, 21. listopada.

Pisaliśmy niedawno na tem miejscu o banku biletowym i pieniądzu pełnowartościowym i podaliśmy krytycznej ocenie program p. Ministra Kucharskiego, którego kamieniem węgielnym było stworzenie prywatnej instytucji emisyjnej i przejście do waluty pełnowartościowej. Nie przypuszczaliśmy wówczas, że program ten tak rychło od samych fundamentów się zarysuje. Wiadomości, które dochodzą nas z Warszawy, świadczą o tem, że zamierzenia walutowe p. Ministra skarbu, jeżeli nie zostały jeszcze definitywnie zarzucone, to jednak w każdym razie uległy bardzo poważnemu zakwestjonowaniu. Nie wiemy, czy stało się to wskutek opinii, wypowiedzianej przez p. Younga, czy też wskutek opozycji członków Komitetu ekonomicznego Rady Ministrów, faktem jest jednak, że rzecz — zdawało się — już zadecydowana i znajdująca się w stadium realizacji, poddana została ab ovo ponownym badaniom i rozważaniom.

Wiadomości te uważalibyśmy za dobre i pomyślne tylko w tym razie, gdyby programowi walutowemu p. Min. Kucharskiego przeciwstawiono inny, odrzucający wprawdzie przedwczesną koncepcję prywatnego banku biletowego i waluty pełnowartościowej ale opierający się na odpowiedzialnej reorganizacji Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej i na zerwaniu z banknotem bezwartościowym, jakim jest marka polska.

Zarysów takiego programu na razie nie widzimy. Są natomiast objawy, które uzasadniałyby obawę, że skończy się znowu na samej negacji i że zarzucając próby aktywnej polityki walutowej, będziemy się nadal biernie przypatrywali destrukcji naszego systemu pieniężnego.

Znaną jest nasza skłonność do Drzerzucania się z jednej ostateczności w drugą. Natychmiastowe przejście od jednostki pieniężnej straconej w otchłań nicości, do pieniądza pełnowartościowego za pomocą jednego pociągnięcia piórem nie jest ani możliwe ani pożądane. Dobrze się stało, że prawda ta została zrozumiana. Ale źle by było gdyby miano stąd wyciągnąć wniosek, że konieczną jest konserwacja marki polskiej i że stworzenie pieniądza, lepszego chociaż nie pełnowartościowego, nie jest możliwe.

Przeciwnicy nowej waluty wysuwają zazwyczaj ideę stabilizacji zdevaluowanej marki polskiej, rozumując, że pieniądzem złym nie

## Szwajcarya przestała istnieć dla Rosji.

Sowjety czynią odpowiedzialnym rząd szwajcarski za wyrok sądu lozańskiego.

(Telefonom od naszego korespondenta)

Warszawa, 21. listopada.

(M) Rząd sowiecki z całą pewnością czyni obecnie odpowiedzialnym rząd szwajcarski za wyrok sądu lozańskiego w sprawie zabójstwa Worowskiego, ignorując zupełnie zasadę niezawisłości sądów państw demokratycznych. Człeczerin zebrał głos z powodu uwolnienia Conradi'ego i oświadczył, że Szwajcarya stwierdza solidarność z zabójcami Worowskiego i za to rząd szwajcarski drogą zapłaci(!). Unja republik sowieckich, która stara się utrzymać stosunki nawet z krajami rządzonymi przez obecną klasę oficjalnie powstrzyma się od tąd od wszelkich stosunków bezpośrednich i pośrednich ze Szwajcaryą,

jest pieniądz małowartościowy, lecz pieniądz o wartości zmiennej. Krytyczna ocena tego poglądu wymaga nieco dokładniejszej analizy powyższych pojęć.

Złym pieniądzem kruszcowym jest moneta, nie zawierająca przepisanej wagi czystego kruszcu czyli moneta zdeteriorowana. Wadliwość takiej monety polega na sprzeczności pomiędzy stemplem urzędowym a zawartością szlachetnego metalu. Jest ona tem większą, im trudniej stwierdzić różnicę pomiędzy ustawową a faktyczną ilością kruszcu.

Złym banknotem jest banknot, którego wartość kursowa odbiega od wartości nominalnej tj. od parytetu kruszcowego. Jest on tem gorszy, im większa jest różnica pomiędzy tą ilością złota, na jaką opiewa, a tą, którą instytucja emisyjna faktycznie lub według szacunku rynku pieniężnego w zamian za banknot dać może. Różnica wyraża się w t. zw. „disagio“ kursowym, które wskazuje stopień nieufności rynku pieniężnego do zdolności kredytowej instytucji emisyjnej, a zależy nie tylko od stosunku pomiędzy ilością banknotów tj. łączną sumą, na jaką cały obieg banknotów opiewa, do pokrycia kruszcowego, ale także od wielkości i jakości pozostałych aktywów. Wielkie disagio dowodzi wielkiego pesymizmu w ocenie aktywów instytucji emisyjnej. Pesymizm taki trudno utrzymać na wodzy: powiększa go najdrobniejsze niepowodzenie w polityce zagranicznej, najdrobniejsze nawet zamącenie stosunków wewnątrz, które w innych warunk. minęłoby niepostrzeżenie. Zwiększenie się nicości znajduje

która od tej chwili przestaje istnieć dla Rosji.

Moskwa, 21. listopada.

Pisząc o wyroku w sprawie Conradi'ego „Izwiestja“ oświadcza otwarcie, że uniewinnienie Conradi'ego i Polunina tworzy przychylną atmosferę dla nowych zamachów na przedstawicieli rządu sowieckiego. Rosja sowiecka będzie musiała znaleźć nowe środki i gwarancje dla zabezpieczenia swych przedstawicieli.

„Robocza Moskwa“ zaznacza z powodu wyroku, że SSSR dla zabezpieczenia swych przedstawicieli znajdzie środki, które nie wypadną na korzyść Szwajcarii.

natychmiastowy refleks we wzroście disagia, który pociąga za sobą w kraju wzrost cen i wzmożenie się inflacji. Inflacja ze swej strony, której w aktywach odpowiada przeważnie wzrost wierzitelności do skarbu państwa, pociąga za sobą znowu wzrost disagia i tworzy równie pochylą, na której dewaluujący się banknot stacza się coraz szybciej w przepaść nicości.

Dla tej części ludności, która posiadała zasoby pieniężne w dobrej walucie, największą klęską jest absolutny spadek waluty, bo równa się on całkowitemu niemal lub częściowemu zniszczeniu tych zasobów. Dla danego momentu gospodarczego najgorszą jest zmienność wartości pieniądza a właściwie coraz silniejsze i szybsze kurczenie się jego wartości. To też jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że w chwilach, gdy spadek waluty odbywa się w szczególnie szybkim tempie, odzywają się ze zdwojoną siłą głosy, nawołujące do zatrzymania inflacji i stabilizacji zdevaluowanego pieniądza. Ale nie wolno zapominać, że chwiejność pieniądza jest tylko objawem jego wadliwości.

Czy stabilizacja na poziomie chwilowego kursu giełdowego jest możliwa? Czy możliwe jest nagłe wstrzymanie inflacji?

Możliwość taka istnieje tylko wówczas, jeżeli gospodarstwo społeczne zasłone zostanie nowymi środkami obiegowymi z zewnątrz i jeżeli utrzymanie chwilowego kursu giełdowego zostanie dzięki interwencji obcego czynnika na dłuższy okres czasu zapewnione.

Dzisiejsze warunki kursowe mar-

ki polskiej ma się do franka szwajcarskiego w przybliżeniu jak 1:400.000. Przy tym kursie mamy przeszło 20 bilionów marek polskich w obiegu i obieg ten w danym momencie wystarcza. Gdyby w tym stanie rzeczy dokonała się jakimś cudem stabilizacja kursu, zaczęłoby się automatycznie dokonywać przystosowanie się cen wewnętrznych do parytetu giełdowego. Pokazałoby się wskutek tego bardzo rychło, że obieg 20 - bilionowy nie jest deficytarny. Nie pomogłyby ani oszczędności, ani zwiększone podatki. Nasz obieg pieniężny jest bardzo mały. Wystarcza on w danym momencie gospodarczym tylko dzięki temu, że chwilowo tylko pewna kategoria cen przystosowana jest do poziomu ceduły giełdowej, inne zaś kategorie pozostają w mniejszym lub większym od niego oddaleniu. Gdyby wszystkie ceny zrównały się z parytetem, nastąpiłby dla wiący brak środków obiegowych i ponowne puszczanie prasy drukarskiej w ruch stałoby się koniecznością.

Stabilizacja marki polskiej byłaby możliwą bez pomocy zewnętrznej tylko w tym razie, gdyby się powiodło kurs giełdowy podnieść dość znacznie, tak, ażeby te ceny, które były do niższego kursu przystosowane, spadły, a ceny inne, zwolna do niego się zbliżające, zostały do poprzedniego niższego kursu.

Nagle podniesienie kursu waluty polskiej (nie marki polskiej) jest możliwe w razie zmiany waluty. Marka polska kończy swój żywot. Tylko niepoprawny kwietyzm może myśleć o jej uzdrowieniu. Musi ją zastąpić banknot o oznaczonej równi kruszcowej, skonstruowany zgodnie z zasadami prawa i ekonomii, mający teoretyczną możliwość stopniowego podnoszenia się do swego parytetu kruszcowego. Nie będzie to z pewnością banknot pełnowartościowy. Ale może on stworzyć podstawę dla pieniądza zdrowego, dla monety, której stemplel odpowiadać będzie zawartości kruszcu, albo dla papierowego surrogatu pieniądza, który będzie rzetelną asygnatą na oznaczoną ilość złota.

Dr. Stanisław Krzemicki.

## Ośmy punkt rezolucji Ch.-D.

(Telefonom od naszego koresp.)

Warszawa, 21. listopada.

(M) Zwracają tu uwagę na 8 punkt rezolucji uchwalonej przez Radę Naczelną Chrześcijańskiej Demokracji. Rezolucja ta brzmi dosłownie: „Rada Naczelna Chrześcijańskiej Demokracji przypomina, że Chrześcijański Związek Jedności Narodowej, była tylko organizacją na okres wyborczy“.

## Fałszywe pogłoski o zmianie Rządu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)  
Warszawa, 21. listopada.

(M) Dzienniki polujące na sensację, donoszą o planowanej zmianie rządu i powołaniu do steru rządu pozaparlamentarnego z panem Wł. Grabskim, jako premierem na czele. Te informacje podawane w druku odzwierciedlają jedynie tylko poboczne życzenia niektórych kół, ale z istotnym stanem rzeczy mają mało wspólnego.

## Projekt zniesienia Ministerstwa Koleji?

(Zreorganizowanie straży skarbowej).

(Telegram „Gazety Lwowskiej”)  
Warszawa, 21. listopada.

W Min. skarbu toczą się narady nad zreorganizowaniem straży skarbowej, która w obecnym stadium jest zdemoralizowana. Straż oparta ma być na zasadach dyscypliny wojskowej.

Dzienniki donoszą również, iż w kołach kompetentnych istnieje projekt zniesienia Ministerstwa Koleji. Zarząd kolejowy przeszedłby w ręce generalnej dyrekcji kolejowej, zorganizowanej na zasadach handlowych.

## Rozprawa przeciw bombiarzom.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”)  
Warszawa, 21. listopada.

W ciągu wczorajszej rozprawy sądowej przeciw oficerom Wierczkiewiczowi i Bagińskiemu, oskarżonym o świadomy współdziałanie w towarzystwie, utworzonym w celu dokonywania zamachów na drogi żelazne i gmachy państwowe oraz oskarżonym o zamach bombowy na gmach uniwersytecki i o zamachy w Białymstoku i Częstochowie, nastąpiło przesłuchanie oskarżonych, poczem przewodniczący pułk Daniec odroczył rozprawę do środy.

## Ostateczne ustalenie dodatku wyrównawczego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”)  
Warszawa, 21. listopada.

Rada Ministrów zajmie się ostatecznym ustaleniem dodatku wyrównawczego dla urzędników państwowych. Dodatek wypłacony będzie prawdopodobnie z końcem b. m. w wysokości 30% poborów listopadowych.

## B. Min. Hącia obejmie nowe stanowisko.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 21. listopada.

(M) Zwracają tu uwagę na przybycie do Warszawy b. ministra p. Hącia, który został wezwany telefonicznie przez rząd na specjalną konferencję.

Przyjazd p. Hącia łączy w niektórych kołach z ewentualną zmianą na niektórych placówkach w rządzie. Należy dodać, że p. Hącia zajmował w swoim czasie stanowisko min. skarbu.

## Jak podrożeje taryfa pocztowo-telegraficzna

z dniem 1 grudnia.

List zwykły 25 tysięcy marek, kartka 15 tysięcy marek, express 100.000. — Taryfa telegraficzna podwyższoną zostanie o 100 proc., telefoniczna o 150 proc.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”)

Warszawa, 21. listopada.

Z dniem 1. grudnia 1923 wejdzie w życie nowa taryfa pocztowa podwyższająca dotychczasowe opłaty od 100 do 200 procent.

Opłata za list zwykły w obrocie wewnętrznym do 20 gr. — 25.000 marek, kartka 15.000, widokówki i druki do 25 gramów 2.500 marek, druki dla ociemniałych za każde 500 gr. 250 marek, próbki towarów do 100 gr. 15.000 mk., paczki do 1 kg. 40.000, do 5 kg. 160.000, do

20 kg. 640.000, zwrotne poświadczanie odbioru względnie wypłaty po 25.000, reklamacje 25.000, doręczenie osobnym posłańcem express 100.000, doręczenie paczek w pojemniku do 5 kg. 50.000, do 10 kg. 75.000 do 20 kg. 125.000, listy w obrocie zagranicznym 50.000, kartki 30.000, druki do 50 gr. 10.000. Taryfa telegraficzna podwyższona zostanie o 100 proc. (za każde słowo 20.000). Taryfa telefoniczna dozna podwyższenia przeciętnie o 150 proc.

## Rząd uzyska wysokocenne waluty.

Wkrótce wstrzyma się druk marki

(Telegram „Gazety Lwowskiej”)

Warszawa, 21. listopada.

Przemysłowcy górnośląscy zobowiązali się do 5. grudnia r. b. wpłacić skarbowi Państwa 25 milionów franków w zlocie, jako prowizorycznie obliczoną należność za pierwszą i drugą ratę podatku majątkowego, 15 milionów franków płacą w gotówce, resztę weksłami.

Wczoraj stanął pomiędzy rządem a przedstawicielami rolnictwa układ, mocą którego rolnicy wniosą skarbowi dewizy wysokocenne za wywiezione produkty rolne. Wartość eksportu zboża oceniają na 16 milionów dolarów (80 milionów franków złotych), które rolnicy wniosą na rachunek podatku majątkowego.

Dzięki tym zarządzeniom Rząd uzyska odpowiednie fundusze na pokrycie niedoborów i prawdopodobnie już w grudniu wstrzyma druk marki.

## O wydanie posłów socialist. sądom.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”)

Warszawa, 21. listopada.

Wczoraj obradowały Komisje regulaminowa i nietykalności poselskiej. Na porządku dziennym była sprawa wydania posłów socjalistycznych Marka, Bobrowskiego i Stańczyka w związku z zajściami krakowskimi. W dyskusji ks. Lutostawski postawił wniosek aby Komisja wezwała Sejm do uchylecia nietykalności pos. pp. Marka, Bobrowskiego i Stańczyka i wydała ich sądom zgodnie z żądaniem prokuratury krakowskiej. Poseł Brodacki (Piast) wniósł, aby przerwać obrady nad tą sprawą ze względu na to, że w obecnym stanie śledztwa w sprawie zajść krakowskich nie dojrzała ona jeszcze do merytorycznego załatwienia. Za tym wnioskiem oświadczyło się 13 posłów Komisji, z wyjątkiem posła Lutostawskiego, który zastrzegł sobie wystąpienie na plenium ze swym wnioskiem, jako postawionym przez mniejszość Komisji.

## Nominacja p. Strasburgera.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 21. listopada.

(M) W niektórych kołach politycznych lansują wiadomość, jakoby była zdecydowana nominacja b. wiceministra spraw zagranicznych Strasburgera, na podsekretarza stanu min. przem. i handlu.

## Z Sejmu

Nowy poseł. — Nowe ustawy. — Zniesienie Ministerstwa zdrowia publ. — Waloryzacja podatków. (Telegram „Gazety Lwowskiej”)

Warszawa, 20. listopada.

Przed porządkiem dziennym zlecił sędzią w sprawie poselskiej p. Stanisław Nazariusz, który wszedł w miejsce p. Komarewicza, z listy Nr. 16. Odesłano do komisji regulaminowej wnioski prokuratury o wydanie pp. Neumana (Zjednoczenie Niemieckie) i Łańcuckiego (Komunisty).

Do pierwszego czytania ustawy o pomocy państwowej na odbudowę budynków zniszczonych lub uszkodzonych wskutek działań wojennych, zabrał głos p. Hębler. Ustawę odesłano do Komisji robót publicznych.

Odesłano również w pierwszym czytaniu do Komisji nowelę do ustawy o zmianie cen za dostarczanie energii elektrycznej oraz ustawy o rozciągnięciu na województwo śląskie ustaw dotyczących państwowej służby cywilnej.

Przystąpiono do trzeciego czytania noweli do ustawy o zapośredniczeniu inwalidów wojennych i ich rodzin. Na wniosek referenta ks. Olszańskiego sprawę odroczone do następnego posiedzenia.

Nastąpiły obrady nad zniesieniem Ministerstwa zdrowia publicznego. Przyjęto ustawę w drug. czytaniu zgodnie z przedłożeniem rządowym.

P. Saraniecki (PSL.) przedłożył w imieniu Komisji prawniczej sprawozdanie o ustawie podwyższającej opłaty sądowe na obszarze sądów apelacyjnych krakowskiego i lwowskiego i sądu okręgowego cieszyńskiego. Całą ustawę przyjęto w drugim czytaniu. Trzecie czytanie odbędzie się na następnym posiedzeniu.

P. Rusinek (PSL.) referował ustawę o waloryzacji podatków. W dyskusji zabierali głos pp. Moraczewski, Hausner (Kolo żydowski) i Wojtunik (Klub ukraiński), czyniąc pewne zastrzeżenia i stawiając rezolucje. Dalszą dyskusję odłożono do piątkowego posiedzenia.

MAURICE LEBLANC. 124)

## DEMON I FABIETA.

(Przekład z oryg. Heleny Przyjemskiej)

(Ciąg dalszy).

Jeżeli poprzednio dał Worski ponieść się ślepej, nierozważnej zapamiętałości, łatwo było poznać teraz, skoro podniósł głowę, że czasu nie stracił, lecz wszystkie szanse rozważy dokładnie. Uświadomiwszy sobie, jaka jest dlań jedyna droga ratunku, gotów był przystąpić do wyjaśnień, które mu proponował don Luis — ale przystąpić z bronią w ręku i z wolą niezlomną użycia tej broni. Toż podniósł się z wolą i nie tając zamiarów, ujął za sztylet, nie spuszczać teraz oczu z przeciwnika.

— Uważaj — zaśmiał się don Luis — bo i twój sztylet może fał-

szywy — zawiedzie tak samo, jak naboje...

Ale drwił napróżno. Nie już nie było w stanie powstrzymać ni zahamować świadomy siebie tym razem impuls, który popychał Worskiego do ostatecznej rozprawy. Obszedł dolmen dookoła i stanął oko w oko z przeciwnikiem.

— Tyś to, który od kilku dni stajesz naprzeczek wszystkich moich planów?..

— Od 24 godzin — nie więcej. Wyłądowałem w Sarek przed 24 godzinami.

— I postanawiasz iść drogą tą do końca?

— Dajej, jeśli możliwe.

— Dlaczego?.. co ci na tem zależy?

— Tak sobie, z amatorstwa — a nadto dlatego, że wstrętnie bierzysz we mnie.

— Nie będzie zgody między nami?

— Nie.

— Nie chciałbyś przystać do mnie?

— Tyś rzekł.

— Przypuściłbym cię do spółki — po polowie.

— Wolę jednak wszystko.

— To znaczy, że Kamień Cudowny? —

— Kamień Cudowny jest mój.

— Ha, w takim razie szkoda każdego słowa. Tej nędzy przeciwnika usunąć się musi, nie chcąc uleść samemu. Możliwe jedynie te dwa rozwiązania — trzeciego tu nie masz.

Don Luis stał, jak przedtem, nieporuszony, oparty o filar dolmenu. Worski przewyższał go wzrostem o głowę — a nadto miał przeświadczenie swej przewagi, o ile chodził

naogół o siłę muskułów i ciężar ciała, którem w tamtego uderzył, jak taranem. Więc jakże wahać się w tych warunkach?.. A nadto — jeśli się don Luis w mglenku oka nie zastani, albo nie zmieni pozycji, niepodobniestwem będzie, by stawił mu czoła lub by uniknął ciosu. Zaś don Luis nie drgnął nawet. Worski uderzył zatem na pewne, jak się uderza na zdobycie z góry upatrzoną.

A jednak... Zaszło to tak szybko i w sposób tak niewytłumaczony, że nie umiał zdać sobie sprawy, jak się to stało właściwie... jednak w trzy czy cztery sekundy potem leżał powalony na ziemię i rozbrojony — z na

po burzoze

**Zjazd P. S. L. w Lublinie.**

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 21. listopada.

(M) W Lublinie odbył się zjazd członków PSL. Do licznie zebranych wygłosił mowę prezes (Klubu PSL) p. Jan Debski, poseł Ciepłak oraz włościanin Stanisław Zieliński. W dyskusji, w której zabierali głos licznie włościanie z Lubelszczyzny stwierdzono **zupełne zaufanie do rządu**. Poza tem posłom Debskiemu i Ciepłakowi wyborcy urządzili serdeczną owację.

**W sprawie taryf kolejowych.**

(Telegram „Gazety Lwowskiej”)

Warszawa, 21. listopada.

W celu zabezpieczenia równowagi budżetu kolejowego Min. kolei opracowało projekt waloryzacji taryf kolejowych. Nowy ten sposób obliczania opłat kolejowych w jednostkach stałych obowiązwać będzie od 1. stycznia 1924.

**„Wirtu i Virtuti” dla królów.**

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 21. listopada.

(M) Ordery „Virtuti Militari” I klasy zostały nadane królom Włoch Benigui i Jugeslawii. Równocześnie dano do dyspozycji wyżej wymienionych królów kilkadziesiąt orderów, które wręczone zostaną przez posłów Rzeczypospolitej akredytowanych przy odnośnych dworach królewskich.

**O czym mówiono na Radzie finansowej?**

(Telegram „Gazety Lwowskiej”)

Warszawa, 21. listopada.

Wczoraj odbyło się III. z kolejki posiedzenie Rady finansowej. Min. Kucharski przedstawił swój program sanacji skarbu, wyrażając przekonanie, że bank emisyjny może być powołany do życia za kilka miesięcy. Zaliczki na podatek majątkowy, które skarb państwa ma uzyskać na podstawie ostatnich rokowań z przemysłowcami i rolnikami, zapewniłyby na okres przejściowy pokrycie niedoborów i spokojny bieg gospodarki państwowej.

**Kronika telegraficzna.**

— Prezes Banku Rzeszy Havenstein zmarł wczoraj w Berlinie.

— Rıza Nur Bej został mianowany posłem tureckim w Berlinie.

— Termin nowych wyborów w Atenach został odroczoney do 9 grudnia br. Dzienniki dementują pogłoskę, jakoby król przygotowywał się do wyjazdu.

— W Atenach nastąpiło usunięcie ścieżki w kanale Korynckim, skutkiem czego nastąpiła przerwa w komunikacji. Rozpoczęte roboty celem przywrócenia dawnego stanu, potrwać dwa miesiące.

— Wczoraj przybyła do Paryża węgierska delegacja pożyczkowa. Jutro odjedzie delegacja do Londynu.

— Dotychczas zgłosiło 22 kobiety kandydatki do parlamentu angielskiego, z tego 4 z obozu konserwatywnego, 8 z liberalnego, 9 z partii robotniczej i 1 bez partyjna.

— Podczas pobytu prezydenta południowej Afryki Smutsa w Londynie nastąpiło porozumienie w sprawie podróży księcia Walji do południowej Afryki. Król pozwolił na tę podróż, którą książę Walji podejmie w przyszłym roku.

— Na zachodnim wybrzeżu Ozylii znaleziono zwłoki 17-tu ludzi oraz skrzynie z towarami. Przypuszczają, że parowiec Kronus idący ze Szczecina do Petersburga natrafił na minę i zatonął.

**Ze spraw ruskich.**

**Ewolucje emigracji ukraińskiej. — Próby tworzenia frontu jednolitego. — Ugrupowania partyjne. — Rozbieżność poglądów. — Zaangażowanie do partii ruskich w Małopolsce.**

Lwów, 20. listopada.

(W) Emigracja ukraińska, ześrodkowana w Warszawie, Pradze, Wiedniu i Berlinie, śledzi pilnie zmianę ustroju politycznego na Ukrainie, a stojąc na gruncie Zjednoczonego Państwa Ukraińskiego, reklamowanego przez Ukraińską Radę Narodową w Stanisławowie 3. stycznia 1919 i uniwersał Dyrektora Ukraińskiej Republiki Narodowej w Kijowie z 22. stycznia 1919, stara się o urzeczywistnienie tego zjednoczenia, przerwane wojną z Polską i Rosją przez utworzenie jednolitego frontu narodowego, w którym znalazłyby miejsce także małopolskie partie ruskie, a to: trudowa, radykalna i socjalno-demokratyczna. Do tej Zjednoczonej Ukrainy zalicza się nie tylko ziemie ruskie, przyznane Polsce traktatem ryskim, lecz także Małopolskę Wschodnią.

Emigracja naddnieprzańska składa się z rozmaitych grup politycznych od prawicy do skrajnej lewicy i komunistów, a chociaż wszystkie, z wyjątkiem ostatnich, stoją na gruncie narodowym, różnią się między sobą bardzo znacznie programami partyjnymi, przeszkadzającymi im dotychczas w zjednoczeniu się. Za kordonem zmobilizowana jest ona w następujące grupy: monarchiści (kilka grup), grupa Petlury, reprezentująca ciągle jeszcze Ukraińską Narodną Republikę, z organem warszawskim „Trybuna Ukrainy”, ukraińska socjalna demokracja, grupa Wynnyczenska-Szapowała (pierwszy reprezentuje lewych socjalnych-demokratów, drugi centralną grupę socjalistów-rewolucjonistów), grupa Hruszewskiego (lewi socjaliści rewolucjoniści) i komuniści.

Wszystkie partie lewe są już po części zjednoczone, a stojąc na platformie radańskiej, dążą do połączenia się i wspólnej pracy z grupą demokracji ukraińskiej, tj. z centrem, wykluczając natomiast od współpracy stanowczo partje prawicy, t. j. grupę Skoropadzkiego i Petlury. Zjednoczeniu takiemu daje Wynnyczenko w organie „Nowa Ukraina” firmę „Jedyny rewolucyjny front”,

a sekunduje mu nieco grupa Szapowała, oświadczając, że na razie możliwym jest tylko utworzenie frontu lewo-centrowego.

Inne natomiast partje nie spieszą się ze wstąpieniem w szeregi owego rewolucyjnego frontu, a chociaż stoją na gruncie republikańskim i oświadczają się również za reformą agrarną z zupełnym oddaniem ziem włościaństwu, wahają się jeszcze, do której przyłączyć się grupy. Są to partje I. P. S. R., U. S. D. P. i U. P. Ch. D., występujące dotychczas często wspólnie.

W ostatnich czasach wyłonił się projekt utworzenia „Jedynego frontu narodowego”, któryby objął wszystkie grupy od komunistów do monarchistów, a pozostawił na razie na boku kwestje socjalno-ekonomiczne, odrzucając stanowczo osobiste ambicje i porachunki.

Co do partji ruskich w Małopolsce Wschodniej, to nie wypowiedziały się one dotychczas w tej sprawie; wiadomem jest, że nurtują w nich różne poglądy, a dotychczas nawet w własnym łonie, mimo nawoływań „Dila” nie mogą się zgodzić na sklejanie jednolitego frontu. Partje trudową i radykalną zaliczają do centrum ukraińskiego, złączonego w dość silny „Związek włościańsko-parlamentarny”, natomiast ukraińska socjalna-demokracja stoi po stronie lewicy, a właściwie radańskich partji.

Na temat zjednoczenia tego oświadczyły się dotychczas tylko grupy emigracyjne w Pradze i Warszawie, brak natomiast deklaracji z Wiednia i Berlina. W grupie wiedeńskiej przeważa najprawdopodobniej wpływy lewych, grupujących się około pisma bolszewickiego „Nowa Hromada”, wydawanego przez p. Wityka, któremu też udało się przyciągnąć do obozu swego sporą garstkę emigrantów ruskich z Małopolski Wschodniej. Sprawa utworzenia frontu jednolitego jest sprawą aktualną, do urzeczywistnienia jej jednak jeszcze bardzo daleko, a interesuje się nią zapewne i śledzi bacznie jej fazy także rząd charkowski.

**Przykre rozdźwięki.**

**Tragedja rodziców, posyłających dzieci do szkół prywatnych. — Zwroty czesnego przez Rząd ulegają dewaluacji skutkiem spójnionych obliczeń. — Pobory urzędnicze nie stają w żadnym stosunku do wysokości czesnego. — Wprowadzić różnicę opłat. — Regulować je w stosunku do wzrostu poborów. — Dobra wola ułatwi porozumienie.**

Stanisławów.

Otrzymujemy następujące pismo: Korzystając z zaproszenia do dyskusji w sprawie opłat szkolnych za naukę w szkołach prywatnych, proszę o zamieszczenie niżej przytoczonych uwag.

Nie wszyscy funkcjonariusze publiczni mogą korzystać z bezpłatnej nauki w szkołach państwowych lub samorządowych. Są tacy, którzy dla braku takich szkół na prowincji, są zmuszeni dzieci swe posyłać do szkół prywatnych i płacić czesne, obliczone na złote polskie.

Funkcjonariusze publiczni mają nadzieję, że Rząd

zwraca im poniesione wydatki za naukę, lecz zwrot ten następuje z reguły za późno, a to z winy szkół, które nie ustanawiają opłat z góry za każde półrocze. Nie mając więc ustalonego planu opłat na pewien przeciąg czasu, funkcjonariusze publiczni zmuszeni są donosić swej Władzy o poniesionych wydatkach dopiero po upływie półrocza szkolnego. Z tego opóźnienia wynika dewaluacja zwróconych kwot i strata materialna, co chyba nie jest intencją Rządu.

Jak długo złoty polski stał niskim, sytuacja jeszcze nie była krytyczna. Obecnie stosunki się pogorszyły.

Wydatki na opłaty szkolne przekraczają teraz znacznie możliwości finansową funkcjonariusza publicznego i pochłaniają nieraz większą część jego poborów.

Znam np. taki wypadek: Pewien urzędnik pobrał w pierwszych dniach listopada b. r. tytułem płacy z dodatkami kwotę 15.000.000 mkp., a ma dwoje dzieci w prywatnym gimnazjum żeńskim. Dyrekcja tego gimnazjum zażądała od niego tytułem opłaty szkolnej 36 złp., co czyni 8.280.000 mkp., licząc tylko 230 tysięcy mkp. za 1 złp. Teraz zachodzi pytanie, z czego ten urzędnik ma żyć do 1. grudnia b. r., jeśli mu poborów za listopad b. r. została kwota 6.720.000 mkp., a ma na utrzymaniu pięć osób. Przypuśćmy, że w ciągu listopada b. r. otrzyma jeszcze jakiś dodatek, to mimo to nie pokryje swych potrzeb domowych przy obecnej drożyznie.

Wyżej naprowadzony autentyczny fakt dowodzi, że nie tylko jest brak inteligencji o niestałych dochodach, lecz i urzędnikom nie jest lepiej. Mając to na względzie, słusznie podniesiono w artykule „Przykre rozdźwięki”, że nauczycielstwo „przeholowało”.

Wszak i nauczyciele są inteligentną pracującą, a będąc w służbie publicznej i znając stosunki materialne funkcjonariuszów publicznych, czy też warstw inteligentnych o wrotnych zawodach, powinni odczuć ich przykre położenie i przynajmniej co do nich nie żądać wygórowanych opłat szkolnych. Trudno się oprzeć przytem przykreemu uczuciu i nie pisać satyry, jeśli się zważy, że i nauczyciele mają dzieci i że dzieci ich są ładne nauki. Nie powinni więc z lekkim sercem odtrącać dzieci innych rodziców niezamożnych od krynicy wiedzy.

Zdarza się nieraz, że dziecko niezamożnych rodziców płacze i truchleje z obawy, aby nie przestało uczęszczać do szkoły z powodu wysokich opłat.

O ile mi wiadomo, prasa już nieraz poruszała ten temat i zalecała obliczanie opłat szkolnych w ten sposób, aby sfery zamożniejsze (krupey, przemysłowcy), które się wzbogaciły w czasie wojny i po wojnie, płaciły więcej, a sfery uboższe mniej. Lecz głos prasy był do góry, niestety, głosem wołającego na puszczy.

Kończąc niniejsze uwagi, proponuję, aby prywatne Zakłady naukowe obliczały opłaty szkolne funkcjonariuszom publicznym nie w złotych polskich, tylko w takim stosunku, w jakim wzrastają ich pobory. Tak samo należałoby postępować przy obliczaniu opłat dla innych niepublicznych warstw społecznych o wrotnych zawodach. Wreszcie należałoby ustalać dla funkcjonariuszów publicznych opłaty z góry za każde półrocze, aby nie byli narażeni na straty materialne z powodu opóźnionego zwrotu poniesionych wydatków. Ewentualne dopłaty, spowodowane spadkiem waluty, uiszczaliby dodatkowo.

Potrzeba tylko trochę dobrej woli, a znajdzie się sposób wyjścia z przykłej sytuacji i znikną przykre rozdźwięki.

J. Ehrlich.

REDAKCJA „GAZETY LWOWSKIEJ” OCENIAC BĘDZIE NA SWYCH SZPALTACH NOWE WYDAWNICTWA JEDYNI TYLKO WÓWCZAS, GDY ONE NADSYLANE BĘDĄ WPROST POD ADRESEM REDAKCJI, NIE ZAS JEJ POSZCZEGÓLNYCH CZŁONKÓW.

## Skutki obywatelskiej agitacji księży litewskich.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).  
Kowno, 21. listopada.

Na budynku szkolny w Szydłowcu w powiecie rosieńskim rzucono granat ręczny, który wyrządził tylko nieznaczne szkody. Incydent ten poprzedziła agitacja prowadzona przez nauczycieli i księży litewskich, którzy głoszą, że istnienie polskiej szkoły grozi spolonizowaniem miejscowej ludności.

## Oszczędności w gospodarce kolejowej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).  
Warszawa, 21. listopada.

Min. Nossowicz wydał okólnik do wszystkich dyrekcji kolej., w których zaleca najdalej idące oszczędności w gospodarce kolejowej, oraz tępienie wszelkich nadużyć i rozrzutności w gospodarce.

## Zainteresowanie Anglii krajami bałtyckimi.

50.000 funtów szterl. kredytu dla Łotwy.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).  
Warszawa, 21. listopada.

O specjalnym zainteresowaniu się Anglii krajami bałtyckimi, świadczy fakt udzielenia ostatnio przez rząd angielski Łotwie kredytu rządowego w sumie 50.000 funt. szterl. na cele zakupu maszyn rolniczych, z czego 26.000 ft. szterl. zostało już wypłaconych Łotwie.

W związku z tem pobyt delegacji parlamentarnej angielskiej w Kownie w ostatnich czasach zdaje się potwierdzać szeroko pomyślaną akcję rządu angielskiego, zmierzającą w kierunku wyrwania krajów bałtyckich z pod ekonomicznej supremacji Niemiec.

## Nowa austr. Rada Narodowa.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).  
Warszawa, 21. listopada.

Nowo wybrana austr. Rada Narodowa ukonstytuowała się dzisiaj. Prezesem wybrany został chrześcijańsko-socjalny Niklas. Po przemówieniu zakomunikował prezydent, że rząd podał się do formalnej dymisji. Po krótkiej przerwie odbyły się wybory rządu. Wybrany został dotychczasowy gabinet wszystkimi głosami mieszkańców przeciw głosom socjalnych demokratów. Premier Seipel oświadczył, że rząd wybór przyjmuje.

## Rola kolejnictwa lwowskiego w utwierdzeniu przynależności kresów do Rzeczypospolitej.

I.

(Ciąg dalszy.)  
JAK URATOWANO ZDOBYCZNE TABORY.

Równa energię i inicjatywę wykazuje prezes dyrekcji lwowskiej w r. 1920 podczas odwrotu naszej armii w wojnie bolszewickiej, a ściąganie do Lwowa taboru kolejowego zabranego bolszewikom, można wprost nazwać majstersztukiem, przynoszącym równą chwałę pomysłowości kierownictwa, jak i sprawności organów wykonawczych.

Wylonily się mianowicie takie sytuacje, że np. linja Krasne-Radziwillów z jedną parą szyn wąskor. a druga szerokokotowa, była cała zapchana szerokotorowymi wago-

## Niemcy stoczą się w przepaść.

### Pożyczka amerykańska okazała się bluffem.

Stany Zjednoczone nie przyznałyby Niemcom nawet milion dolarów, — Votum nieufności dla gabinetu Stressemana, — Zgoda między aliantami. — Podjęcie kontroli wojskowej w Niemczech z końcem listopada. — Kronprinz może pozostać w Niemczech, ale podobno chce wyjechać do... Meranu. — Narady z przywódcami separatystów.

(Telegramy „Gazety Lwowskiej”).

Londyn, 21. listopada.

Amerykański urząd skarbowy oświadczył, że nie należy go identyfikować z projektodawcą rzekomego planu pożyczki dla Niemiec, o której twierdzą, że wyniesie miliard dolarów. W amerykańskich kołach politycznych twierdzą, że jest to projekt fantastyczny. Wobec warunków, panujących w Niemczech, nie ma powodu do udzielenia Niemcom jakiegokolwiek pożyczki. Amerykański urząd skarbowy nie przyznałby Niemcom w obecnych warunkach nawet miliona dolarów, a nie dopiero miljarda dolarów. Publiczność amerykańska dość straciła pieniędzy na spadku marki niemieckiej. Urząd skarbowy nie przypisuje wobec tego żadnym w tej mierze doniesieniom znaczenia.

Berlin, 21. listopada.

Frakcja socjalno-demokratyczna Reichstagu powzięła na wczorajszym posiedzeniu uchwałę odmówienia votum zaufania gabinetowi Stresemana.

Paryż, 21. listopada.

Dzienniki francuskie utrzymują zgodnie, że przesilenie francusko-angielskie zostało ostatecznie załatwione w duchu kompromisowym. Rada Ambasadorów uchwaliła wyznaczyć termin do podjęcia na nowo prac kontroli wojskowej w Niemczech na koniec b. miesiąca.

Paryż, 21. listopada.

Na konferencji ambasadorów osiągnięto porozumienie na następujących podstawach. W sprawie powrotu „kronprince” sprzymierzeni ograniczą się do zwrócenia rządowi niem. uwagi, na niebezpieczeństwo mogące wyniknąć z pobytu b. nast. tronu w Niemczech, nie zażądają zaś ani wydzania ani wydalenia „kronprince” i nie zagrożą sankcjami.

Jak słychać były następca tronu ma wkrótce przybyć do Meranu i w tym celu stara się o pozwolenie na wyjazd do Włoch.

Berlin, 21. listopada.

Przed kilku dniami odbyła się narada przywódców ruchu separatystycznego, na której omawiano projekt ustroju politycznego Nadrenii. Dyskusja toczyła się około 2 punktów: utworzenia wolnej Nadrenii, pozostającej w związku z republiką niemiecką, lub ukonstytuowania państwa zupełnie niezależnego. Socjaliści obecni na tej naradzie opowiedzieli się stanowczo przeciwko obu projektom.

Düsseldorf, 21. listopada.

Dzięki interwencji policji, na całym terenie okupowanym, a w szczególności w Düsseldorfie, grabieże i rabunki od dwóch dni ustały.

## Zbiórka Techników przyniosła 2 miliardy.

1.650.000.000 w gotówce.

Lwów, 21. listopada.

(jp.) Według informacji z kół młodzieży technicznej, przyniosła wczorajsza zbiórka na II. Dom Techników kwotę 1 miliarda 650 tysięcy.

Nadto otrzymano wiele darów w naturze oraz pewną ilość walut obcych i monet srebrnych tak, że ośrodek przychód ze zbiórki można oszacować na 2 miliardy marek.

Między innymi „Oikos” ofiaro-

wał drzewo za kwotę 50 milionów mkp.

Koncern „Dąbrowa” złożył kwotę 150 milionów, a poszczególne instytucje uzupełnią zbiórkę w najbliższych dniach.

Oddźwięk w sferach przemysłowych winien znaleźć także obywatelski czyn dyr. „Gazofiny” p. Wilczyńskiego, który złożył równowartość 5 dolarów pod warunkiem, że inne firmy naftowe złożą taką samą ilość pieniędzy.

wi gorące uznanie ze strony ówczesnego Rządu, jakoteż od szefa sztabu gen. W. P. gen. Rozwadowskiego, a następnie od gen. Stanisława Hallera, jako dowódcy VI. armii, z których to pism przytaczamy następujące ustępy:

...W momencie ześrodkowania wszystkich sił społeczeństwa polskiego do największego wysiłku celem wyparcia z granic Polski krwawego najeźdźcy, stanęli do współpracy z armią kolejarze polscy, jak tykroć przedtem, tak i teraz. Praca ich w okresie ostatnich bojów dała możliwość przetrwania masy wojsk z szybkością i sprawnością rekordową. Za pracę powyższą naczelne dowództwo przesyła wszystkim kolejarzom szczere uznanie i podziękowanie.

Podp. gen. Rozwadowski.

## Okruchy.

Polska upadła, bo szlachcic zakazany był trucizną przywileju, żyd trucizną wyzysku, duchowieństwo stało się wyziębieniem, kółka był zakutą w swej ograniczonosci, a chłop pogrążony w gnieźności, — a każda kasta zamknięta w swoim klasnym kole i związana w ziemi fałszywej solidarności.

To były cechy Polski upadającej i one się do dzisiaj przeobraziły. Do dziś trwa ta kastowość, do dziś fałszywa solidarność każdej kasty i drżliwość na naruszenie którejkolwiek i dawnych narowów.

Nie wolno skrytykować obszarńka, bo szlachta krzyczy gwałtem, każde potępienie pijawki żyda uchodzi za antysemityzm, wykazanie jakiegokolwiek nieaktowności duchownej jest atakiem na religię, a powątpiewanie o mądrości politycznej pierwszego lepszego Bartka lub Macieja przedstawia się jako obraz całego ludu.

Dopóki trwa ta odrębność kastowa, dopóki trwa ta fałszywa solidarność, to mamy zawsze przed sobą tylko obraz upadłej ojczyzny, tej ojczyzny, którą nie zasługuje na znawychwstanie.

STANISŁAW SZCZEPANOWSKI.

Aioryzyny o wychowaniu.

## W sprawie ustawy o „ochronie lokatorów”.

Zebranie w Izbie adwokackiej.

Lwów, 21. listopada.

(j. p.) Nowy projekt ustawy o Ochronie lokatorów, który już przeszedł przez drugie czytanie w Sejmie, wzbudza we wszystkich kołach ludności jak najwyższe zaniepokojenie.

W tej mierze wypowiedzieli się wczoraj na posiedzeniu łącznie s Izby adwokacką delegaci Izby inżynierskiej, lekarskiej, handlowej, rzemieślniczej i rzemieślniczych. Po żywej dyskusji, w ciągu której jednomyślnie stwierdzono, że w czasie obecnej dewaluacji i niemożności uregulowania płac i zarobków według stałej normy, projektowane zmiany w ustawie o „Ochronie lokatorów” groziłyby katastrofą zarówno życiu ekonomicznemu społeczeństwa, jak i państwowej gospodarce.

Zebrani uchwalili wezwać Izbę adwokacką do wypracowania memoriału, w jaki sposób możnaby zreformować tę ustawę w przyszłości, wyraźnie jednak zaznaczając, że dopóki nie nastąpi stabilizacja waluty, nie można czynić żadnego wyłomu w dotychczasowej „Ochronie lokatorów”.

Uchwały wczorajszego zebrania są tylko jednym ogniwem w łańcuchu protestów, jakie w tej niesłychanie ważnej sprawie podnoszą się ze strony wszystkich warstw ludności miejskiej.

## PODZIĘKOWANIE DOWÓDZTWA VI. ARMII.

Do Pana Karola Barwicza, prezesa kolei państw. we Lwowie.

Demobilizując i likwidując dowództwo 6 armii poczuwam się do wyrażenia mego gorącego podziękowania za okazaną chętną i harmonijną współpracę z 6 armią, podczas działań wojennych z Bolszewikami i czasu przejściowego do demobilizacji.

Mogę otwarcie rzec, że nigdzie dotąd nie znalazłem tak skoordynowanej i tylko dobru ogólnej sprawy Rzeczypospolitej Polskiej, służącej wzajemnej pomocy. Powinny te stosunki znaleźć oddźwięk i naśladownictwo w odradzającym się Państwie i śmiało mogą być one uważane za wzorowe.

Stanisław Haller gen. por. i dowódca armii.



# Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 245.

Środa, 21. listopada 1923.

Waluta markowa.

## A. Kursa efektów.

Kategorie:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Płać:	Żądają	Transakcje	Uwagi	Kategorie:	Wart. nom.	Dywid.		Płać:	Żądają	Transakcje	Uwagi
									1	21/1922				
<b>I. Papiery państwowe</b>							<b>b) Przemysłowe:</b>							
4% Państwowa pożyczka . . .	1000	—	25000	—	—	—	Agrobemia fabr. szt. naw.	500	—	—	120000	—	—	—
Pr. m. z r. 1920 . . . . .	10000	—	—	—	—	—	Bracia Bankowcy . . . . .	1000	—	—	180000	—	—	—
6% Poż. zlotaz z r. 1922 . . .	10000	—	1300000	—	—	—	Browary lwowskie . . . . .	500	500	—	990 000	10400000	10—10800000	—
<b>II. Listy zastawne.</b> (bez kuponu bież.)							Cבודерów fabr. cukru . . . . .							
4 1/2% Banku hip. gal. . . . .	10 złp	—	108—	110—	—	—	Cegielski . . . . .	1000	—	—	550000	565000	560000	—
4% Banku hip. gal. . . . .	—	—	100—	102—	—	—	Cmiełów fabr. porcelany . . . .	1000	200	1000	590000	—	—	—
4 1/2% i k. kred. ziem gal. . . .	—	—	102—	102—	—	—	Gafota fabryka obuwia . . . . .	140	29	140	81000	86000	82—85000	—
4 1/2% Banku Małopolsk. . . . .	—	—	104—50	106—50	—	—	Galicja Raffinerja cukru . . . .	140	800	—	2200000	—	—	—
4 1/2% Banku hip. ziem. . . . .	—	—	99—	101—	—	—	Górka fabryka cementu . . . . .	140	110	—	8000000	—	—	—
4 1/2% Polsk. k. kraj. . . . .	—	—	109—	111—	—	—	Karpait zakłady litogr. . . . .	140	280	140	250000	—	—	—
4% Polsk. Banku kraj. . . . .	—	—	100—	102—	—	—	Kralus f. wódek Kraków . . . . .	280	168	200	4 0000	—	—	—
4 1/2% Tow. kred. galic. ziemsk. . . . .	—	—	107—	109—	—	—	Niemojowski fabr. pap. . . . .	1000	90	—	278000	282000	280000	—
4% Tow. kred. gal. ziem.	—	—	102—	104—	—	—	Oikos Zakł. przem.-drzew. . . . .	1000	300	400	3375000	4225000	3900 4200000	—
<b>III. Oblig.</b> (bez kuponu bież.)							Parowozy S.A. bud. masz. . . . .							
4 1/2% Kom. Pol. Bk. kraj. . . . .	—	—	101—	103—	—	—	Pezet Pow. Zakł. bud. . . . .	500	200	—	59000	61000	60000	—
4% Kom. Pol. Bk. kraj. . . . .	—	—	97—	99—	—	—	„Płodo” w Poznaniu . . . . .	1000	—	750	600000	—	—	—
4% kol. lok. Pol. B. kr. . . . .	—	—	92—	94—	—	—	Pocisk zakłady amunicji . . . . .	350	14	170	248000	252000	250000	—
4% Poż. kr. gal. z r. 1898 . . . .	—	—	92—	94—	—	—	Polska Nafta przem. wiert. . . . .	500	100	350	103000	519000	305—210000	—
4% Poż. kr. gal. z r. 1901 . . . .	—	—	92—	94—	—	—	Polskie Tow. Budowlane . . . . .	500	200	400	79000	59000	80—85000	—
4% Poż. kr. gal. z r. 1904 . . . .	—	—	92—	94—	—	—	Potega Tow. hut. żel. . . . .	140	1500	—	17000	—	—	—
4% Poż. kr. gal. z r. 1908 (szkoda) . . . . .	—	—	92—	94—	—	—	Rakuszawa fabr. cukru . . . . .	140	100	280	4075000	4150000	4 00—412 000	—
4 1/2% Poż. kr. gal. z r. 1913 . . . .	—	—	125—	130—	—	—	„Rehn Zielenki” Z. m. n. . . . .	280	—	—	555 00	560000	560000	—
4 1/2% Poż. kr. gal. z r. 1914 . . . .	—	—	200—	210—	—	—	Siersza zakł. ciastk. . . . .	140	450	—	400000	510000	4650—5100000	—
<b>IV. Akcje.</b>							<b>c) Handlowe:</b>							
a) Bankowe:	1921	1922					Polski Glob . . . . .	500	100	—	7000	—	—	—
Akc. Związk. . . . .	280	70	140	30000	—	—	Polbal . . . . .	1000	160	250	30000	—	—	—
Akc. Hipoteczn. . . . .	280	42	120	505000	545000	510—540000	Tohan . . . . .	140	70	210	370000	382000	375—380000	—
Handlowy w Poznaniu . . . . .	1000	500	600	600000	—	—	Polmot . . . . .	1000	200	600	100000	118000	105—115000	—
Ma opolski . . . . .	280	56	140	500000	—	—	Wawel . . . . .	500	100	—	2500	—	—	—
Powszechny kredytowy . . . . .	280	42	140	41000	43000	42000	Żegluga Polska . . . . .	140	20	50	50000	—	—	—
Przemysłowy . . . . .	280	42	130	58 000	365000	332 60 000								
Kolmiczy S. A. . . . .	1000	250	—	75000	—	—								
Ziemski kredytowy . . . . .	280	56	84	102000	122000	105 120 00								
Ziemny . . . . .	280	56	84	50000	—	—								
Zw. Sp. Zar. w Poznaniu . . . . .	1000	—	600	3000000	—	—								

## V. Waluty i Dewizy.

Kategorie:	Bilans bankowy			Cena, przemyśły i wpłaty			Uwagi
	plata	żądają	transakcje	plata	żądają	transakcje	
Dolary amerykańskie							Wakutek zarządzenia Ministra Skarbu kursu walut i dewiz notuje wyłączone giełda warszawska
Dolary amerykańskie (drobne)							
Dolary kanadyjskie							
Linary							
Funt szterlingi							
Franki belgijskie							
Franki francuskie							
Fiereny holenderskie							
Franki szwajcarskie							
Korony austriackie							
Korony czesko-słowackie							
Korony duńskie							
Korony norweskie							
Korony szwedzkie							
Korony węgierskie							
Lei rumuńskie							
Liry włoskie							
Marki niemieckie							

## B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwaga	Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwaga
	ok	do			ok	do	
PSZENICA krajowa ex 1923 r.	52 0000	48 0000		Mąka pszenna 40% . . . . .	—	1050 000	*) Ceny szacunkowe bez trans.
ZYTO małopolskie ex 1923 r.	42 0000	43 0000		Mąka pszenna 55% . . . . .	—	800000	
ZYTO małopolskie 67/68 ex 1923 r.	—	—		Mąka pszenna 70% . . . . .	—	800000	
JFCZMIEN: małopolski browarniany	33 00 00	36 00 00	*)	Mąka żytnia 60% . . . . .	—	880000	
JFCZMIEN małopolski przemalowy	30 0000	32 00 00	*)	Mąka żytnia 70% . . . . .	—	730000	
OWIES małopolski ex 1923 r.	70 0000	80 00 00	*)	OTREB pszen. netto bez worka	1400000	15 00 00	
OWIES małopolski ex 1923 r.	—	—		OTREB żytni netto bez worka	1300000	140000	
KUKURUDZA: rumuńska stacja Salsatyn	—	—		MAKUCHY: ziarno i koposne	—	—	
ZIEMNIAK! ładalne	—	—		MAKUCHY: rzepakowe	—	—	
FASOLA: biała	—	—		WORKI: lutowe wyrobu Stradom. Warta	—	—	
FASOLA: kolorowa	—	—		Cełostochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	
GROCH: polny	—	—		WORKI: używane, dobre, za sztukę	—	—	
GROCH: Victoria	—	—		RONICZYNA czerwona krajowa naturalna	—	—	
GROCH: 1/2 Victoria	—	—		SŁOMA prasowane	—	—	
BOBIK:	—	—		SIANO włojskie	—	—	
WYKA:	—	—		SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	
MIESZANKA: pastwana w ziarnie	—	—		LEN	9000000	10000000	
LUBIN:	—	—		KASZA BIECZANNIA	—	—	
BIECZKA:	—	—		KASZA BIECZMIENNA	—	—	
	—	—		KAPUSTA KWASZONA	—	—	
	—	—		PECAK	—	—	

Sekretariat Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. PANETH.



